



Skrzynka skarg: koszenie sobie, a sprzątanie sobie. Zarząd dróg milczy

data aktualizacji: 2015.05.30



Skontaktował się z nami czytelnik, który zwrócił uwagę na to, że na niektórych ścieżkach pieszo-rowerowych w Iławie i najbliższych okolicach wykonawcy niewłaściwie wywiązują się ze swoich obowiązków w zakresie uprzątnięcia skoszonej trawy. Opisany problem został zilustrowany całą galerią zdjęć, na których rzeczywiście widać zalegającą na poboczach trawę. Jak podkreślał nasz czytelnik, nie chodzi tu tylko o estetykę, ale przede wszystkim o bezpieczeństwo, a także o fakt, że wykonawca powinien właściwie wykonać powierzone mu zadania, a zlecająca to instytucja publiczna powinna to kontrolować.

- Od kilku dni koszone są trawniki przy chodnikach i ścieżkach rowerowych na ulicy Lubawskiej i wzdłuż ścieżki rowerowej i pieszej w kierunku Lubawy - napisał do nas czytelnik. - Chwała za należyty poziom utrzymania, gromy za zaśmiecanie chodników i ścieżek ściętą trawą i przy okazji śmieciami z poboczy. Oczywiście po skoszeniu nikt tego bałaganu nie sprząta. Na tym polega utrzymanie miasta i okolicy w czystości? Może to dla utrzymujących porządek żaden problem, ale po pierwsze - tak być nie powinno, a po drugie, wskutek wygarnięcia kosami śmieci z poboczy, rowerzyści są narażeni na najechanie na przypadkowe ostre przedmioty i przebicie dętki, uszkodzenie roweru, poślizgnięcie się na zeschniętej (lub w przypadku opadów na mokrej) trawie. Najwyraźniej, tu każdy sobie robi swoje, nie koordynując koszenia ze sprzątaniem. Nie mogę przeboleć, że ktoś płaci za wykonanie usługi, nie sprawdzając, jak została ona wykonana. Nie

dopuszczam myśli, że umowa na usługę nie przewiduje sprzątnięcia po koszeniu.

Nasz czytelnik trzymał rękę na pulsie i, gdy tydzień później wciąż czekaliśmy na odpowiedź od odpowiedniej instytucji, otrzymaliśmy kolejną wiadomość, że śmieci nadal nie zostały uprzątnięte.

W pierwszej kolejności skontaktowaliśmy się z Urzędem Miasta w Iławie, bo to właśnie ratusz odpowiada za bieżące utrzymanie znacznej części iławskich ścieżek rowerowo-piesznych. Szybko otrzymaliśmy informację zwrotną, że w tym przypadku jest inaczej i ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy Lubawskiej w Iławie to "zmartwienie" Zarządu Dróg Wojewódzkich, czyli administratora i właściciela biegnącej tu drogi wojewódzkiej nr 536. Otrzymaliśmy numer kontaktowy do pracującego na miejscu przedstawiciela ZDW, ale nie czuł się on upoważniony do udzielania informacji. Otrzymaliśmy za to kontakt mailowy do osoby, która takie upoważnienie ma. Na odpowiedź w sprawie przedstawionego problemu bezskutecznie czekaliśmy niemal cały tydzień (a dokładnie od wtorkowego popołudnia).

Do tematu wrócimy po uzyskaniu stanowiska ZDW, tymczasem pozostaje mieć nadzieję, że problem mimo wszystko zauważono i że zostanie on usunięty.

Oto nadesłana przez naszego czytelnika galeria ze ścieżki na odcinku Iława-Smolniki. Trawa (a pod nią być może potencjalnie niebezpieczne dla szybko poruszającego się rowerzysty ostre lub śliskie przedmioty) zalega na poboczach w znacznych ilościach i na dość długim odcinku.

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,150>

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50134-skrzynka-skarg-koszenie-sobie-a-sprzatanie-sobie-zarzad-drog-milczy>